

JÓZEF IWANEJKO

Józef Iwanejko

kl. II

Gimnazjum Biskupie w Siedlcach

Jak uczyłem się podczas okupacji niemieckiej

W czasie okupacji niemieckiej zostały zamknięte wszystkie wyższe szkoły. Dużo młodzieży znalazło się w ciężkich warunkach. Okrutny okupant niemiecki pozbawił młodzież możliwości dalszego uczenia się.

Ja również, ukończywszy szkołę powszechną w Kąkolewnicy w drugim roku wojny, nie mogłem się dalej kształcić z powodu zamknięcia szkół. Słyszałem, że w innych wsiach młodzież organizuje potajemne szkoły pod przewodnictwem miejscowych nauczycieli. Nauka taka była ciężka. Brak było uczniom książek, pomocy naukowych i nie było odpowiedniego lokalu, aby prowadzić lekcje. Uczniowie i nauczyciele byli ustawicznie w ciągłym strachu, gdyż Niemcy mogli wykryć taką naukę. W razie wykrycia nauczycielom i uczniom groziły ciężkie kary od mściwych Niemców.

Ja, choć bardzo szkodowałem, nie miałem możliwości uczenia się, gdyż u nas nie była zorganizowana potajemna nauka. Musiałem spędzać czas w domu, bez możliwości nauki. Dopiero gdy okupant niemiecki został rozgromiony i nadeszła oczekiwana przez nas wolność, zacząłem uczęszczać do zorganizowanego gimnazjum w Międzyrzecu [Podlaskim]. Obecnie uczęszczam do drugiej klasy Gimnazjum Biskupiego w Siedlcach.